

Benedykt XVI

"Tak" Maryi odzwierciedla "tak"
Chrystusa : rozważanie przed
modlitwą "Anioł Pański" : (25 marca
2007 r.)

Salvatoris Mater 10/4, 291-292

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wym Dniem Pokoju – aby każdy nowy rok rozpoczynał się w świetle Chrystusa, wielkiego zwiastuna pokoju dla całej ludzkości. [...]

Do świętej Matki Boga zanieśmy z ufnością nasze modlitwy, prosząc Ją, by w sumieniach było kształtowane święte poszanowanie każdej osoby i zdecydowane odrzucenie wojny i przemocy. Pomóż nam, Maryjo, Ty, która wydałaś na świat Jezusa, abyśmy przyjęli Jego dar pokoju i byli prawdziwymi i odważnymi budowniczymi pokoju.

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(25 marca 2007 r.)¹⁴

«Tak» Maryi odzwierciedla «tak» Chrystusa

25 marca przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego. W tym roku zbiega się ona z Niedzielą Wielkiego Postu i dlatego będzie obchodzona jutro. Chciałbym jednakże poświęcić teraz parę słów tej przedziwnej tajemnicy wiary, którą kontemplujemy codziennie w modlitwie „Anioł Pański”. Zwiastowanie, o którym opowiada św. Łukasz na początku swojej Ewangelii, jest wydarzeniem skromnym, ukrytym – oprócz Maryi nikt o nim nie wiedział, nikt go nie widział – a jednocześnie decydującym dla dziejów ludzkości. Kiedy Maryja odpowiedziała swoim «tak» na zwiastowanie anioła, począł się Jezus i wraz z Nim rozpoczęła się nowa epoka historii, co potwierdziły potem wydarzenia Paschy jako «nowe i wieczne Przymierze». W rzeczywistości «tak» Maryi jest doskonałym odzwierciedleniem «tak» Chrystusa przychodzącego do świata, o czym pisze autor Listu do Hebrajczyków, interpretując Psalm 40 [39]: «Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – aby spełnić wolę Twoją, Boże» (Hbr 10, 7). Posłuszeństwo Syna odzwierciedla się w posłuszeństwie Matki, i w ten sposób, dzięki spotkaniu obu tych «tak», Bóg mógł przybrać oblicze człowieka. Dlatego właśnie zwiastowanie jest również świętem chrystologicznym, upamiętnia bowiem główną tajemnicę Chrystusa: Jego wcielenie. «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». Odpowiedź, jaką dała aniołowi Maryja, powtarza Kościół, który ma uobecniać Chrystusa w dziejach, gotowy czynić wszystko, aby Bóg mógł wciąż nawiedzać ludzkość, okazując jej swoje miłosierdzie. «Tak» Jezusa i Maryi odnawia się w «tak» świętych, zwłaszcza męczenników, którzy są zabijani z powodu Ewangelii. Podkreślam to, przypominając, że wczoraj, 24 marca, w rocznicę zamordowania abpa Oscara Romera, metropolity San Salwadoru, przypadł Dzień Modlitwy i Postu w Intencji Misjonarzy Męczenników: biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich, którzy polegali pełniąc swoją misję w służbie ewangelizacji i rozwoju człowieka. Oni, misjonarze męczennicy, są «nadzieją świata» - jak mówi tegoroczny temat – dają bowiem świadectwo, że miłość Chrystusa jest silniejsza od przemocy i od nienawiści. Nie dążyli do męczeństwa, ale byli gotowi oddać życie, aby dochować wierności Ewangelii.

¹⁴ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 5, 55-56.

Męczeństwo chrześcijańskie uzasadnić można tylko tym, że jest ono najwyższym aktem miłości do Boga i do braci.

W tym okresie Wielkiego Postu częściej kontemplujemy Matkę Bożą, która na Kalwarii przypięczętowała «tak» wypowiedziane w Nazarecie. Zjednoczona z Jezusem, Świadkiem miłości Ojca, Maryja przeżyła męczeństwo duszy. Prośmy Ją z ufnością o wstawiennictwo, aby Kościół, wierny swojej misji, dawał całemu światu odważne świadectwo miłości Boga.

Rozważanie przed modlitwą «Regina caeli»
w poniedziałek Wielkanocny
(Rzym, 9 kwietnia 2007 r.)¹⁵

Nie bójmy się mówić o zmartwychwstaniu Chrystusa

Ewangelia nie mówi nic o Matce Pana, Maryi, ale w tradycji chrześcijańskiej kontempluje się Ją jako Tę, która najbardziej ze wszystkich radowała się, mogąc znów objąć Boskiego Syna, którego trzymała w ramionach, gdy został zdjęty z krzyża. Teraz, po zmartwychwstaniu, Matka Odkupiciela raduje się razem z «przyjaciółmi» Jezusa, którzy tworzą rodzący się Kościół.

Rozważanie przed modlitwą «Regina caeli»
(Rzym, 6 maja 2007 r.)¹⁶

Maryi, Matce Kościoła, zawierzam podróż do Brazylii

Kilka dni temu rozpoczął się maj, który dla wielu wspólnot chrześcijańskich jest w sposób szczególny miesiącem poświęconym Maryi. Z tego względu rozwinęła się w nim na przestrzeni wieków jedna z najpopularniejszych form pobożności, a dla pasterzy stanowił on zawsze dobrą okazję do wzmożenia nauczania, katechezy i modlitwy wspólnotowej. Po Soborze Watykańskim II, który uwydatnił rolę Maryi w Kościele i w historii zbawienia, nastąpiła głęboka odnowa kultu maryjnego. Maj, który przynajmniej w części pokrywa się z okresem wielkanocnym, sprzyja ukazywaniu postaci Maryi jako Matki, towarzyszącej wspólnocie uczniów zgromadzonych na jednomyślniej modlitwie, w oczekiwaniu na Ducha Świętego (por. Dz 1, 12-14). Miesiąc ten może zatem stanowić okazję, by powrócić do wiary pierwotnego Kościoła i, w jedność z Maryją, uświadomić sobie, że również dzisiaj naszą misją jest głosić ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa, nadzieję ludzkości, i odważnie, z radością dawać o Nim świadectwo.

¹⁵ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 5, 28.

¹⁶ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 7-8, 50.